№. 123. w Czwartek dnia 31. Maja 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin, d. 26. Maja. — Między aresztowanymi onegdaj demokratami znajdują się: budowniczy Petersen, assessorowie kammergerichtu Gubitz i Hertzfeld, Dr. med. Waldeck, fabrykant Schildknecht, porucznik Rosentreter, nauczyciele Stejde, Koch, radzca głównego sądu Pfeiffer i wiele innych osób znakomitych. Aresztowanych na żądanie jen. Wrangla sprowadzono do więzień wojskowych. Oprócz tego uwięziono w uboższych dzielnicach Berlina kilkadziesiąt osób.

Drezno, d. 24. Maja. — Dywizya ruchoma wojska pruskiego zostająca pod rozkazami jenerała Holleben opuszcza od dzisiaj całkiem królestwo saskie, a w miejsce jéj przyjdą inne oddziały, i tak naprzód 18 (poznański) pułk landwery, który jutro i pojutrze przybędzie pociągiem na szląskiéj kolei żelaznéj. Straż przednia stojącéj obecnie w Saksonii dywizyi już dzisiaj rano wyruszyła i naprzód Erfurt obsadzi, a garnizon erfurtski posunie się daléj na południe Niemiec.

Karlsruhe, d. 19. Maja. — Gazeta dzisiajsza w odezwach zamieszczonych do ludu i wojska ogłasza, że zgromadzeniu narodowemu, na prośbę trzech jego deputowanych, daną będzie pomoc przeciw związkowi tyranów, na których czele król pruski stoi. Daléj mówią, że przyrzekli poparcie silne w przekonaniu wewnętrznem, iż do tego przez lud zostali upoważnieni. Nie jestże to rzeczą widoczną, że komitet krajowy usilnie się stara, ażeby zadosyć uczynić woli ludu nawet w rzeczach konstytucyi? Zupełnie tak jak cesarze rzymscy w pewnych czasach. Didius Julianus był nawet posłusznym woli ludu i wojska w ocenieniu korony, a więc w sprawach konstytucyi. — Dzisiaj przed południem wyszły ztąd dwa bataliony z pułku piechoty przybocznéj i dwa szwadrony dragonów, cząstkowo nad Neckarę, gdzie jak się zdaje komitet krajowy znaczniejszy korpus wojska ściąga. — Dzisiaj przed południem o godzinie 11 odbyło się w porozumieniu zgromadzenie gwardyi obywatelskiéj, na którem postanowiono zamianować komissyą nieustającą z 12 członków; ma ułożyć odezwę do komitetu krajowego, w któréj, ponieważ tenże żąda zaufania od miasta, od niego także zaufanie do gwardyi obyw. ma być zażądanem, opieka osób i majątków, jak przyrzekł, w mieście tutajszem gwardyi obywatelskiéj powierzoną.

Karlsruhe 24. Maja. — Gazeta w Karlsruhe zamieszcza pod dniem dzisiajszym odezwy następujące:

Wojownicy badeńscy! Całemu ludowi niemieckiemu i wszystkim wojskom Europy daliście przykład znamienity. Skruszyliście jarzmo, które od wieków stan wojskowy uciskało. Sami wyswobodziliście się z pod ciężaru nieznośnego, i zarazem otworzyliście całemu ludowi niemieckiemu drogę do wolności. Ojczyzna winna wam złożyć hołd nieoceniony. Jednakże pierwszy to dopiero krok uczyniono do pozyskania wolnych, jednych i potężnych Niemiec. Król pruski ściąga wojska swoje, dla przytłumienia wolności i w południowych Niemczech, podobnie jak na północy.

Niezadługo już może się walka z tyranem rozpocznie. Zwycięstwo nam posłuży, jeżeli do uniesienia dla wolności i ojczyzny, jakie męskie serca wasze zapala, przyłączy się porządek ścisły, który w żadnym stanie nie tylko jest koniecznym, co w stanie wojskowym.

Jarzmo dawne posłuszeństwa ślepego dumnym przywódzcom na zawsze znikło. Lecz posłuszeństwo dobrowolne w obec wolnowybranych mężów zaufania jest rzeczą niezbędną dla porządku wojskowego.

Żołnierze, bracia niemieccy! Jedynie przez ścisłe przestrzeganie porządku wojskowego może wojna znamienite zadanie swoje wypełnić! Żołnierze! Czynem przekonacie o niesprawiedliwości oszczerstw, jakie nieprzyjaciele wolności przeciw wam jakoteż przeciw nam miotają. Jak wielkimi byliście w walce przeciw waszym i naszym wspólnym nieprzyjaciołom, tak wielkimi będziecie po pierwszém zwycięstwie odniesioném pełniąc wier nie obowiązki swoje. Duchem wolności ożywione i porządnie zorganizowane wojsko jest niezwyciężonem. Karlsruhe 21. Maja 1849.

Komitet krajowy i władza wykonawcza (podpisy.)

Mężowie i niewiasty badeńskie! Chwila walki niedaleka. Nieprzyjaciele ludu grożą zwalczeniem przemocą powstaniu naszemu za wolność i jedność Niemiec. Już wojska pruskie pościągano dla wyruszenia ku granicom kraju naszego. Przygotowani być powinniśmy na wszelkie przygody. — Mężowie i niewiasty Baden! Do was głos nasz podnosimy. Pomagajcie sobie nawzajem w walce za świętą sprawę wolności. Teraz należy dowieść męstwa i poświęcenia. Niechaj każdy dopomaga, jak może, każdy na swojém miejscu, każdy podług środków i sił swoich.

Silny punkt oparcia znajduje ruch nasz w twierdzy Rastatt. Dzielnym żołnierzom naszym należy się chwała, iż się dali pozyskać dla sprawy ludu. Za cenę żadną nie trzeba dozwalać, aby ten punkt ważny dostał się w ręce nieprzyjaciołom państwa, nieprzyjaciołom wolności; wszelkiéj usilności dokładać powinniśmy do opieki do obrony jego. — Mężowie i niewiasty Baden! Do waszego ducha wolności, do waszéj miłości ojczyzny odwołujemy się. Twierdza Rastatt potrzebuje przyborów zupełniejszych, aby oblężenie na dłuższy czas wytrzymać. Zbywa na potrzebach koniecznych do pielęgnowania chorych i rannych. — Dokładajcie się wszyscy, komu ojczyzna, komu wolność jest świętą. — Każdy najmniejszy nawet datek, będzie mile przyjętym. Mężowie i niewiasty największy wpływ mający, niechaj w każdém miejscu dary i składki przyjmują. Poczyniliśmy rozporządzenia, aby wszystko bez kosztów do Rastatt dochodziło. Dowódzca twierdzy zatrudni się rozporządzeniem do przyjmowania przesyłek. — Mężowie i niewiasty Baden! Nieociągajcie się z niesieniem ofiar, jakich ojczyzna w chwili niebezpieczeństwa po was wymaga. Wystawicie sobie na wieczne czasy pomnik pełen sławy. Odwołujemy się do siły woli waszéj, do dobroci serca waszego, do pilności rąk waszych. Nie ociągajcie się! czas nagli; podwakroć daje, kto spiesznie daje.

Karlsruhe, dnia 22. Maja 1849.

Komitet krajowy Baden. Władza wykonawcza.

Odezwa. Wszyscy oficerowie, których pod rządem dawniejszym z służby usunięto, a którzy mają ochotę walczyć za wolność i prawa ludu, powinni się zgłosić do ministerstwa wojny, podając dowody stosunków służby dawniejszéj i wieku. Karlsruhe, dnia 23. Maja 1849.

Zastępca ministra wojny: A. Mersy, pułkownik.

Spejer, d. 22. Maja. — Mierosławski i jenerał Schneide są jutro tu spodziewani i mają objąć dowództwo nad całém powstaniem.

Landau, d. 21. Maja. — Wczora ze zmierzchem rozpoczęło się strzelanie z wałów, bo już po południu pokazały się po polach gromady ochotników. W przerwach gwałtowne strzelanie z karabinów i armat. Wojsko w téj fortecy idzie za przykładem swego dowodzcy i niechce ustąpić powstańcom. Sądzimy, że fortecy niezajmą powstańcy, gdyby zaś zajęli, natenczas całe powstanie znalazłoby silny punkt oparcia, i wieleby potrzeba przelania krwi, ażeby tę fortecę zdobyć i odebrać powstańcom.

Austrya.

Wiedeń, dn. 25. Maja. — Onegdaj nadeszły wiadomości z Francyi o wypadkach wyborów tamecznych i nieprzyjemne uczyniły wrażenie na giełdę. Przekonano się teraz, że stronnictwo czerwone bardzo jest silne.

Raport feldmarszałka Welden dnia 21. b. m., który jeszcze o wiele przesadza w kłamstwach Feldzeigmeistra Windischgrätza, zawiera co następuje o zajściach przy armii ces. k. w Węgrzech: Od posunięcia się na wielkiéj wyspie Schütt nieprzyjaciel codziennemi zaczepkami coraz więcéj wypierany był na linią między Bös a Vasarut. Dostali się przy téj sposobności w niewolę ranni, których po wsiach zostawiał, w nasze ręce; również między Waagiem a Mańhaüslerskiem ramieniem Dunaju nieprzyjaciel cofał się ku Guta. Jeńcy i zbiegi powiedzieli nam, że z Komorna, nad którego naprawieniem i uprowiantowaniem powstańcy gorliwie pracowali, oczekiwano posiłków z nowo zaciążnego wojska, i że niejaki Lenkey w Komornie dowodzi.

W Raab nieprzyjaciel stał aż do mostu na Abdzie i przy wejściu na małą Schütt; tu ledwie nie codzień nadchodziły zbiegi ze stojących tamże 2ch pułków huzarów, dawniéj ces. Mikołaja i Aleksandra. Utrzymywali oni, że ich źle żywiono a jeszcze gorzéj się z nimi obchodzono od chwili, jak wielu z nich wzbraniało się przysięgnąć na rzeczpospolitą, i że wszyscy ci, którym nieufają, odsyłani bywają do Debreczyna, gdzie ćwiczą rekrutów ściąganych tamże w znacznéj liczbie ze wszystkich części Węgier.

Emissaryusze Koszutha usiłowali wszędzie zyskać stronników dla republiki, co im się wszakże tylko w Stuhl-Weissenburgu powiodło. Cesarskie chorągwie powiewały jeszcze w Wielkiéj Kaniży, Fünfkirchen aż do Baty, gdzie stała część korpusu armii południowéj pod dowództwem bana Jellaczycza, którego prawe skrzydło ciągnie się ku Petrowaradynowi.

Feldm. Welden odebrał wiadomości z Budy sięgające do dn. 17. b. m., według których w Peszcie i około Budy ściągnął nieprzyjaciel 30,000 wojska. Ogień z twierdzy trwał nieprzerwanie; część miasta Pesztu była bombardowana a baterya nieprzyjacielska na górze Schwabenberg zmuszona do milczenia. Waleczne postępowanie jenerała Henzi zyskało, jak to łatwo pojąć, obelżywą ze strony powstańców odpowiedź, a peszteńskie dzienniki wyczerpują najokropniejsze groźby przeciwko temu mężowi honoru. Kilkakrotnie szturmy, jakie z nadbrzeżnego miasta Budy przypuszczono na wodociąg twierdzy, wypadły na największą niekorzyść brygady nieprzyjacielskiéj pod dowódzcą Kmetym, która dostawszy się w ogień kartaczowy, z jednego batalionu Honwedów 500 ludzi utraciła. Codziennie opuszczają twierdzę mieszkańcy niemogący już zaspokoić swoich potrzeb życia, podczas gdy załodze niezbywa na niczem. Główny obóz powstańców jest na Leopoldifeld, gdzie w końcu stał Görgey, który jednak z powodu nieporozumień miał udać się do Debreczyna, gdyż polscy przywódzcy powstania Dembiński i Bem już więcéj na własny rachunek aniżeli dla Węgierskiéj sprawy chcą wojnę prowadzić.

Nad Waagiem od Sellye ku Freistadtl nad Nitrą przed tem miastem, w Nady Topolczan i Zambokrot spostrzeżono wielkie chwianie się w ruchach nieprzyjacielskich; z tego powodu feldm. Welden zarządził przeprawę na łódkach w nocy z dn. 18. na 19. i zajęcie Freistadlu przez brygadę Perin, (skąd nieprzyjaciel zaraz ustąpił) oraz przywrócenie mostu.

Oddziały konnicy ścigały nieprzyjaciela na drodze ku Nitze i Topolczan. Już od kilku dni pierwéj rozciągnęło się lewe skrzydło armii aż ku Trenczynowi dla połączenia się z korpusem feldm. Vogla, który już 14. b. m. utrudzającemi marszami ale bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela przybył z Lewoczy przez Kubin, między Żylinę a Pruszkę. Forpoczty nieprzyjacielskie stały w Rozenbergu, Turanyi, Rajetz a nawet w Trenczynie, nigdzie nieśmiejąc attakować.

Dnia 24. Maja. — Według doniesień z Tyrnawy 19. b. m. powstańcy po długiéj kanonadzie zmuszeni zostali Freistadt opuścić, poczem zaraz zrucono most na Waagu i brygada ces. wojska wkroczyła do wspomnionego miasta.

Wojsko rossyjskie przytrzymało pod Tyrnawą wóz ze słomą, pod którą znaleźli ukrytego szpiega węgierskiego; powieszono go natychmiast.

Główna kwatera bana ciągle jeszcze w Osieku. Niewiadomo jeszcze kiedy ztamtąd wyruszy. Armia południowa stoi częścią po tamtéj stronie Drawy aż do Fünfkirchen, częścią po téj stronie Drawy i Dunaju aż do Illok. Dnia 18. przybyli do Osieka jenerał Mayerhofer i Stratymirowicz. Przy téj sposobności dowiedziano się, że Węgrzy mają się cofać massami z Banatu ku Szegedynowi. Stan oblężenia Osieka został zniesiony.

Wiadomość o wysłaniu ze strony Perczla, kupca Obradowicza z Werseca do Semlina w celu pacyfikacyjnym, okazała się fałszywą. Obradowicz wysłany został jedynie dla uproszenia aby osadzonych w Zemuniu więźni politycznych wypuszczono. Madziary zajmują ciągle jeszcze Karansebes gdzie ustanowili komitet administracyjny. Wojsko z korpusu Puchnera koncentruje się pod Mehadią gdzie jen. Malkowski ma główną kwaterę. Ten ostatni objął komendę po Puchnerze.

Feldm. Haynau wrócił z Włoch do Wiednia i odjechał zaraz z feldm. Nugent i ministrem baronem Kulmer do Preszburga. Feldm. Haynau ma być przydany do pomocy feldm. Welden.

Z Pragi donoszą nam, że wkrótce będzie w Wiedniu wychodzić urzędowa gazeta Słowacka pod redakcyą p. doktora Radlińskiego, (katolika) i p. Licharda (ewangelika). Pisownia będzie tak zwana organiczna (jakiéj Czesi Chorwaci, Krainczycy, Korutanie, Styryjczycy, i po części Łużyczanie w pismach swoich teraz używają). Dziennik ten wychodzić będzie tymczasem dwa razy na tydzień. P. Radliński mieszka dotąd jeszcze w Pradze.

Z Warazdyna nadeszła w téj chwili wiadomość, że mieszkańcy w Kaniszy podburzeni przez koszutowskich emissaryuszów, przymusili cesarskie wojsko do opuszczenia tego miasta i do cofnięcia się do Warazdynu. Mieszkańcy użalali się w Kaniszy na dowódzcę austryackiego, że zabierać kazał dzienniki peszteńskie, a kiedy nadeszła wiadomość o zdobyciu Budy, wówczas lud powstał i wypędził z miasta Austryaków. Dowódzca oddziału austryackiego tam stojącego załogą poległ i kilkudziesięciu żołnierzy.

Z Osieka (Esseg) donoszą pod d. 19. Maja, że wojska austryackie opuściły Mochacz i Fünfkirchen (Pięć cerkwi) i że wojsko Jelaczica stoi pod fortecą Osiek.

Triest, d. 21. Maja. — Wczoraj po południu zarzucił tutaj kotwicę bryg wojenny angielski Forlic, przywożąc passażerów z Ankony i Wenecyi. W mieście Ankonie srożą się całe okropności wojny domowéj; familie całe wymordowano, domy złupiono i w popiół zamieniono. Z Wenecyi dowiadujemy się, że wciąż Austryacy Malgherę bombardują. Z powodu blokady ściśléj od morza, podobno zasoby żywności tak dalece wyprzątniono, że miasto to zaledwie dwa tygodnie utrzymać się będzie mogło. Drzewa prawie wcale niema, od dawnego czasu obywają się balkami spróchniałemi domów podupadłych. W skutek noty feldmarszałka Haynau do konsulów angielskiego i francuzkiego w Wenecyi, wszelkie okręty zmuszone były nocy upłynionéj wody tamtejsze opuścić, gdyż od dnia dzisiajszego żadnego statku pod jakąbądź banderą do Wenecyi niewpuszczą.

W ę g r y.

Peszt, d. 20. Maja. — Wczoraj i dzisiaj przywieziono tutaj mnóstwo rannych Madziarów. W okolicy Raab przyszło do potyczki zaciętéj pomiędzy cesarskimi a Węgrami, w któréj z stron obydwóch kilka set poległo na miejscu, a nie mniejszą liczbę rannych odwieziono. Węgrzy utrzymują, że Austryaków odparli. Węgierskie tak nazwane korpusy ochotnicze jak rój pszczół, obiegają połączone wojska austryacko-rossyjskie i wciąż je niepokoją. Dembiński dowodzi jako wódz naczelny, a przy boku jego stoi Görgey, w podobnym stosunku jak niegdyś Gneisenau do Blüchera. Z listy żołdowéj Madziarów pokazuje się, że przeszło 180,000 żołnierzy stoi na linii bojowéj, pomiędzy nimi $\frac{1}{6}$ Polaków. Pomiędzy miastem naszém a Debreczynem pracują nad linią telegraficzną.

Prezburg, d. 23. Maja. — Armia ruszyła dziś na wszystkich punktach naprzód. Powstańcy cofali się według ogólnego planu. Północne skrzydło pod Voglem i Benedekiem połączyło się z główną armią, południowe skrzydło przeciw Oedenburgowi przez obejście jeziora neusiedlerskiego wykonało ten sam ruch. Pod Bös przyszło do starcia. Z obu stron walka była zacięta. W komitacie Komorn zbiera się ogromne pospolite ruszenie. Dziś rostrzelano tu drugiego wicegespana, którego Windischgrätz zamianował, ponieważ go obwiniono o powołanie pospolitego ruszenia na ostrowiu Shütt. Głoszą, że znaleziono u niego ważne papiery.

Gazety austryackie, a za niemi wszystkie niemieckie upowszechniają od niejakiego czasu pogłoski, że wojska madziarskie niechcą słuchać Dembińskiego i wzbraniają się wkroczyć do Galicyi. Pogłoski te, według opowiadania naocznego świadka, który zupełnie jest obeznany ze stosunkami węgierskiemi, zupełnie są fałszywe. Owszem przeciwnie rzeczą jest wiadomą, że dowódzcy węgierscy ze sobą bardzo się zgadzają, i że najście Galicyi przez Dembińskiego wykonaném zostanie zapomocą polskich ułanów, których jest mnóstwo w węgierskiém wojsku. Ów podróżny powiada, że ułani są sami Polacy, a huzary Węgrzynami. Ułani zaś drżą tylko za zmierzeniem się z Rossyanami na ziemi polskiéj.

W Koszycach ogłoszono rzeczpospolitę węgierską. Benicki naczelnik partyzantów przemówił z ratusza do ludu, który obrazy habsburgskich cesarzy powyrzucał oknami z ratusza. Wojsko otrzymało podwójne racye mięsa, chleba, a wieczorem odbyła się illuminacya. W kościele odśpiewano Te Deum a ksiądz Horwat miał kazanie, które natychmiast wydrukowano i rozdano pomiędzy lud.

Po zdobyciu Panczowy przesłał Perczel notę do rządu serbskiego, w któréj powiedział, że armia austrycka zwyciężoną została przez Węgrów i wygnaną z kraju, że sejm węgierski dynastyą detronizował i ogłosił Węgry za kraj niepodległy. Księstwo przeto serbskie wzywa się do utrzymania przyjaznych stosunków, jak dawniéj i do odwołania swego poddanego Knicanina i Miliwoja, którzy walczą przeciw woli rządu księstwa serbskiego przeciw Madziarom i dopomagają rozbójniczym Rajcom. Z tureckich prowincyi i z Czarnogóry wkroczyło w przeszłym roku 7191 ludzi i 13,209 koni do Węgier południonych.

Weisskirchen w Morawii 21. Maja. — D. 12. b. m. schwytała wojskowa komenda austryacka w Friedlandzie trzech pruskich poddanych Roberta Schlehana, Włodzimierza Tomickiego i Andrzeja Hrachowina, którzy się przemykali do Węgier według jednych, a według własnych opowiadań, chcieli się tylko oni przypatrzyć Karpatom.

G a l i c y a.

Lwów, d. 16. Maja. — Na opędzenie teraźniejszych nadzwyczajnych potrzeb państwa wpłynęło świeżo od oświecimskiéj żydowskiéj gminy z powodu nadanéj przez Naj. Pana konstytucyi 100r., od gminy Krzywczyce 1r, od ruskiéj ludności w Obroszynie i Bartatowie 15r22k., od gr. kat. proboszcza Stefana Skorobohaty w Zaszkowicach 5r., od mandataryusza z Bilki szlacheckiéj Koreczyńskiego 10r., od gminy Swidnica 20 n. austr. półmacków żyta i 20 n. a półmacków owsa w ogółowéj wartości 53r., od gminy Nakło 20 n. a. półmacków żyta i 30 n. a. półmacków owsa w ogółowéj wartości 62., od gminy Stubno $19\frac{3}{8}$ n. a. półmacków żyta i 20 n. a. półmacków owsa w ogółowéj wartości 53r.24k., od gr. kat. proboszcza w Stubnie Jakóba Hawrysia 2 n. a półmacki żyta i 2 niż. austryac. półmacki owsa w ogółowéj wartości 5r.31k., od gminy Pozdziacz 30 n. a. półmacków żyta i 50 n. a. półmacków owsa w ogółowéj wartości 96r.30k., od gminy Wierczany 10 n. a. półmacków żyta w wartości 23r., od gminy Stynawa niżna 14 n. a. półmacków owsa w wartości 12r.36k.

C. k. krajowe prezydyum ma sobie za miłą powinność podać te liczne dowody patryotyzmu z najtkliwszą podzięką dla dawców do wiadomości publicznéj.

Ksiądz Marceli Bogucki, proboszcz z Albigowy ofiarował procent z należących mu obligacyi w kwocie 5r.3k. m. k. na opędzenie obecnych potrzeb wojennych.

Prezydyum krajowe używszy tę kwotę w celu wymienionym, czuje się być spowodowane podać do wiadomości publicznéj czynem udowodniony patryotyczny sposób myślenia wspomnionego dawcy.

Nie od rzeczy będzie dla publiczności, pisze Lloyd, wiedzieć jaki stosunek zachodzi między porcyami etapowemi, i tak: 1 porcya chleba po 2 funty równa jest $1\frac{1}{16}$ funt. sucharów; 2 porcye chleba po $1\frac{3}{4}$ funt. czynią 1 bochen chleba; w owocach strączkowych jest 1 porcya równa: $\frac{1}{2}$ kwarty grochu, soczewicy lub fasoli; w jarzynie zaś $\frac{1}{4}$ funta krup. W ryżu na 1 porcyę liczy się $\frac{1}{4}$ funt., w mące do gotowania $\frac{1}{2}$ funt.; w napojach zaś na 1 porcyę rachuje się kwarta wina albo $\frac{1}{4}$ kwarty wódki. — W niedostatku chleba, będą także wydawane dla żołnierzy 1 niższo-austr. cetnar pytlowanéj mąki za 100 =; 1 niższo-austr. cetnar mąki razowéj za 80 =; 1 n. a. cetnar ryżu za 400 =; 1 n. a. półmacek krup, jagieł, grochu lub soczewicy za 320 =; 1 n. a. półmacek kartofli zaś tylko za 160 porcyi chleba.

Wydawanie pojedyńczéj porcyi dla żołnierzy, — pod którymi rozumieją się także podoficerowie i słudzy — dzieje się wprawdzie na zasadzie obustronnych konwencyi; jednak z powyż rzeczonych żywności wydawane będzie w miarę zasobu, jedno lub drugie dla szeregowca w pojedyńczym =; dla podrzędnego oficera w podwójnym =, a dla sztabowego oficera w poczwórnym rozmiarze na porcyę. W wołowém mięsie pobierać będzie każdy żołnierz po $\frac{1}{2}$ funta, oficerowie zaś bez różnicy po 2 funty na porcyę. W paliwie wynosi porcya dla oficera niemal $\frac{3}{20}$ siąga, w świecach łojowych $\frac{1}{4}$ funta.

Włochy.

Rzym 17. Maja. — Lessep's przybywszy do Rzymu udał się natychmiast do tryumwirów i oznajmił im cel poselstwa swojego. Zresztą z Monitora z 8. t. m. wiedział Mazzini już o wszystkiem, co w paryskiem zgromadzeniu narodowém zaszło; wysłał natychmiast z oznajmieniem do sejmu konstytucyjnego, wskazując na cel obecności Lessep'sa, i radził, aby się zastanowić nad projektem do konferencyi z rzeczpospolitą francuską. Uczynił wniosek, aby w tym celu wyznaczyć komissyą itd. Sejm konstytucyjny przystał na to i wybrał Sturbinettego, Audinota i Cernuschi jako członków komissyi. Naprzód rozejm zapowiedziano; lampy pozapalano i wołano: »Niech żyje rzeczpospolita francuska! Uznają nas, i wszystko się załatwi!«

Turyn 16. Maja. — Minister wojny ogłasza przez komendantów wojskowych w prowincyi, że wszystkim oficerom lombardzkim, węgierskim i polskim daje się tydzień do namysłu, po upływie którego mają się oświadczyć, czy chcą nadal pozostać w armii piemontskiéj.

Dzienniki oppozycyjne powstają przeciw oświadczeniu komitetu indagacyjnego ustanowionego dla zbadania przyczyn ostatniego nieszczęścia armii, i żądają, aby wyposrodkować, kto jenerałowi Bés pod Nowarą dał rozkaz do cofnienia się z dywizyą swoją, która jeszcze w ogniu niebyła. Niesłuszną także jest rzeczą, że Romarino oddano pod sąd wojenny, gdy tymczasem pułkownik Sanfront, którego wtedy minister wojny za nieposłuszeństwo do cytadelli w Alessandryi odprowadzić kazał, spokojnie tam sobie siedzi.

Jenerała dywizyi Bés z poselstwem szczególném do Pruss wysłano, a hrabia Cesare Balbi i prałat Charvaz jako posłowie nadzwyczajni wyjadą z poleceniami do papieża, króla neapolitańskiego i w. księcia toskańskiego.

Gazetta di Milano z d. 18. Maja zawiera urzędowy rapport feldm. Gorzkowskiego i feldm. Wimpffen z głównéj kwatery w Borgo-Panigale pod datą 16. b. m., z którego następne podajemy wyjątki: dnia 15. w południe rozpoczęło się ogólne bombardowanie miasta Bononii. W pół godziny potém ukazały się na wieży apostolskiego pałacu białe chorągwie, które w krótce na wszystkich powiewały wieżach. Godziną później przybyła do głównéj kwatery deputacya z prośbą o zawieszenie broni. Odpowiedziano jéj, że, jeśli się miasto do godz. 3éj dnia następnego niepodda, bambardowanie rozpocznie się na nowo. Dnia 16. o godz. 3. punktualnie nadeszła liczna deputacya, na czele któréj był J. Emin. kardynał Opizoni oświadczając, że się miasto poddaje; poczém zawarto natychmiast kapitulacyą, w skutku któréj wojsko ces. obsadziło bramy miasta; barykady zostały usunięte, działa powstańców pod odpowiedzialnością municypalności i komendanta 4. pułku papieskiego wojska w pałacu apostolskim pozostawione. — Powszechne rozbrojenie już zarządzone. Wzgórza otaczające miasto pozostaną wojskiem obsadzone. Jenerał kawaleryi Gorzkowski objął funkcye wojskowego i cywilnego gubernatora miasta; wojsko pod jego dowództwem będące pozostanie w Bononii. Korpus zaś feldm. Wimpffen wyruszy daléj w kierunku do Castel S. Pietro. — Marszałek Radetzki odesłał natychmiast przywiezione do Medyolanu klucze miasta Bononii umyślnym kuryerem do Gaëty dla złożenia ich Ojcu ś. — Kapitulacya zapewnia zupełną bezkarność mieszkańcom Bononii, którzy mieli udział w zbrojnym oporze.

Piszą z Duino 19. Maja: przybyli przed kilkoma dniami do Monfalcone emigranci polscy w liczbie 188, mający być wyprawionymi do Ameryki, wypłynęli dzisiaj o godz. 5. na kupieckim statku austryackim »Giammateo« do miejsca swego przeznaczenia.

Według urzędowych wiadomości z Neapolu z daty 16. b. m. nadeszła tamże depesza telegraficzna z doniesieniem, że jenerał książe Satriano dnia 15. o godzinie 3ciéj po południu wszedł do Palerma.

Szwajcarya.

Bern 17. Kwietnia. — W obec roli, jaką teraz pułki szwajcarskie w służbie włoskiéj zostające odgrywają w tém przesileniu niebezpiecznem Włoch całych, zwracały nadzwyczaj uwagę na siebie obrady zgromadzenia federacyjnego względem zaciągu wojskowego zagranicą. Wniosek kantonu Genewy mnóstwo petycyi licznemi podpisami opatrzonych i znaczniejsza liczba dzienników szwajcarskich żądały spiesznego zniesienia tego stosunku. Nie tak zbyt dawno jeszcze podał poseł rzymski notę do rady federacyjnéj, w któréj w imieniu rządu swojego przyrzeka ponieść pewną część wynagrodzenia. Rada stanu po długich i żwawych sporach postanowiła dzisiaj 24 głosami przeciw 14 przejść do porządku dziennego. Przezorność lękliwa większości niechce żadnym sposobem Szwajcaryi poklócić z zagranicą. — Demokraci niemieccy wydali manifest za granicą, w którym programm swój ogłaszają, jak się do ruchów obecnych mięszać zamyślają. Czerwoną jest ich chorągiew, krew dla niéj swą przeleją, a rzeczpospolita socyalna ich celem.

Francya.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie, d. 23. Maja. — Wielki natłok po galeriach i trybunach. Po kurytarzach tworzą się koła, w których opowiadają dziwne pogłoski. Nowe wojska mają z polowemi lazaretami ruszać do Paryża, na wielki zamach polityczny zanosi się, Bugeaud przybył wczora wieczorem do stolicy i całą noc przepędził z Bonapartem i Changarnierem. Tam ułożono plan do wytępienia czerwonych republikanów. Czerwoni także nie zaspali swéj sprawy i byli na bankiecie żywych i umarłych (des morts et des vivants), na którym przysięgli umrzeć lub zwycięźyć za spółeczną rzeczpospolitę. Wszystkie kluby uznały się za nieustające i t. d. Śród tych opowiadań ogłasza Marrast posiedzenie za zagajone. Protokuł z wczorajszego posiedzenia odczytano, ale nikt go nie słucha.

Marrast: na mocy wczorajszego porządku dziennego powraca zgromadzenie do interpellacyi w sprawie włosko-rossyjskiéj. Porządek Cavaignaka otrzymuje pierwszeństwo. Flocon temu porządkowi się sprzeciwia i utrzymuje, że wniosek Jolego i Bastida jest lepszym. W celu jednak przywrócenia zupełnéj jedności pomiędzy republikanami, Joly i Bastide przystają na porządek dzienny Cavaignaka. (Obacz we wczorajszém sprawozdaniu z posiedzenia zgromadzenia narodowego) z tym jednak dodatkiem: w celu zabezpieczenia wolności i narodowości wszystkich ludów.

Gustaw Beaumont dziwi się, że Joly i Flocon, którzy wczora tylko wojny pragnęli, teraz przestają nagle na porządku dziennym Cavaignaka. W tém być muszą tajemne sprężyny.

Cavaignac: w celu uniknienia wszelkiéj dwuznaczności, odpieram dodatek Flokona. (Chałas w górze).

Głosy: do głosowania! do głosowania!

Cavaignaka dzienny porządek przechodzi jednogłośnie.

Flocon, Bastide i Joly żądają głosowania nad ich dodatkiem. Tenże przepada głosami 346 przeciw 269. (W czasie pauzy pokazują sobie listę nowych ministrów: Bugeaud, Falloux, Baroche, Daru, Mathieu de la Redorte, Buffet, de Corcelles, Faucher i t. d.) Zgromadzenie przechodzi do tajnego posiedzenia nad własnym budżetem. Następnie żąda Flocon zamieszczenia kwestyi amnestyjnéj dotyczącéj 1200 powstańców czerwcowych w porządku dziennym jutrzejszym. Odrzucono.

Cremieux wchodzi na mównicę i odczytuje artykuł z Democratie pacifique, w którym znajduje się opis okropny planu do bitwy kontrrewolucyjnéj, według którego mamy być rozsiekani w drobne kawałki w dniach 28. lub 29. Maja. Wzywam autora tego artykułu Wiktora Consideranta, aby się oświadczył, z jakiego źródła czerpał swoje wiadomości. Considerant powiada, że jego źródła nie są tego rodzaju, aby z nich można wyprowadzić śledztwo sądowe, gdyż w tym przypadku byłby je wyłożył z mównicy i nie przeniósł nad nią drogi dziennikarskiéj. Jawność najłatwiéj może spiski udaremnić.

Głosy z lewéj: spisek strazburski także był odkryty, a jednak przyszedł do wybuchu! Considerant oświadcza, że o tém uwiadomił prezesa rady ministrów.

St. Romme odczytuje artykuł z dziennika Presse, który zawiera podobne odkrycia.

Ledru Rollin dopełnia tych faktów przez podanie, że Changarnier wydał roskaz do wszystkich szefów wojskowych, aby jemu, a nie prezydentowi zgromadzenia narodowego byli posłuszni. Żąda utworzenia komissyi, w celu oddania pod sąd Changarniera.

Bedeau uważa zamach polityczny za niepodobny. Ufa armii, która prawa tylko bronić będzie przeciw wszelkiéj napaści, czy z góry, czy

z dołu pochodzącéj. Jeżeli zgadzamy się względem ducha armii, kogoż oskarżamy? — Głos: wariata!

Charras: skoro komissya wyznaczoną zostanie, wymienię jéj oficera, który list od Changarniera otrzymał następującéj treści:

wojsko jest konsygnowane aż do nowego roskazu, masz tylko być posłuszynym roskazom wodza naczelnego.

O. Barrot: oskarżają nas o spiski przeciw rzeczypospolitéj, przeciw konstytucyi, oskarżają pierwszą osobę rzeczypospolitéj, oskarżają ją o krzywoprzysięstwo.

Charras: jenerał Bonaparte także złożył przysięgę na rzeczpospolitę.

O. Barrot: żądacie śledztwa przeciw Changarnierowi a więc zaniedbujecie oskarżenia przeciw prezydentowi.

Głosy: żądamy śledztwa przeciw Changarnierowi!

Ledru Rollin: prezes ministrów powiedział wam, że fakt ma wielką nieraz wagę według okoliczności. On zdaje się chcieć prawdę zgłębić, a wy tego niechcecie dopuścić. Trzeba się przekonać, czyli list ten zostaje w sprzeczności z roskazem zgromadzenia. Utrzymuję, że trzeba się przekonać i rzecz tę do jutra odłożyć.

Głosy: do jutra, do jutra!

Zgromadzenie odroczono.

Posiedzenie zgromadzenia narodowego dnia 24. Maja.

Barrot: w skutek wczorajszego posiedzenia uważałem za mój obowiązek, dochodzić faktu. Udałem się wprost do jenerała Changarniera, odpowiedział mi, że nigdy niepodawał w wątpliwość praw zgromadzenia narodowego i jego prezesa. (O! O! Co za obłuda!) Kiedy pisał list, który wczoraj tu przedłożono, niewiedział wcale o zamiarach zgromadzenia narodowego, ogłoszenia się nieustającém i przywołania wojska. (Z góry: nie, to nazbyt! niepodobna wierzyć!) Odwoływał się do pośpiechu, z jakim wydał niedawno w skutek uchwały zgromadzenia roskaz do armii, zaręczając, że i w przyszłości tak gorliwie wypełniać będzie roskazy. (Śmiech szyderczy z lewéj strony). Sądzę, że daléj niemógłem téj rzeczy dochodzić i spodziewam się, że zgromadzenie zaprzestanie na tém oświadczeniu Changarniera.

Considerant: niecofam żadnego faktu odczytanego wczora z dzienników. Są one pewne. Przytaczam tylko jeszcze fakt jeden: w rozmowie jednéj prywatnéj powiedział do mnie minister Barrot, że uczucia prezydenta Bonapartego są wyborne, ale jego orszak poduszcza go do wybryków. (Z prawej strony: to rzecz niestósowna, to tu nienależy!)

Ledru Rollin: nie zaprzeczają rozkazu wydanego na piśmie Changarniera, tłumaczą go, niebroniąc. Pytam się atoli każdego myślącego, czy tu nie masz złudzenia. Przypominamy sobie, że zgromadzenie onegdaj wieczorem 20 minut przed 7 postanowiło, iż ogłosi się za nieustające, jeżeli liczba prawomocna głosujących nieuzupełni się.

Prezes Marrast zawiadomił o tém ministra Barrota, a jeden z jego sekretarzy doręczył mu ten list o godzinie 8 wieczorem. A więc pomiędzy 8 a 9 godziną byli w Elisée i minister zawiadomieni. Z kąd to pochodzi, że Changarnier właśnie o téj saméj godzinie, w któréj list nadszedł, wydał rozkaz przeciwny własną ręką napisany do wszystkich dowódzców?

Barrot: pozwól, że przerwę. Rozkaz przeciwny niebył napisany ręką Changarniera. On go podyktował, życzyłbym, żeby i inne szczegóły nie zawierały podobnéj niedokładności.

Ledru Rollin: komendant, który do mnie przyniósł ten rozkaz, oświadczył, że Changarnier sam go pisał. Zresztą rzecz się ta wykryje podczas śledztwa. Żądamy tego śledztwa, bo chociaż niewierzycie w sprzysiężenie, jako głupstwo, to przypomnijcie sobie, że takich głupstw już kilka razy się dopuszczono, w Strazburgu, w Boulogne, 18 Brumaira i t. d. Chcemy więc temu zapobiedz i żądamy śledztwa tych wariacyi.

Barrot: to jest obraza prezydenta rzeczypospolitéj, on jest pierwszym urzędnikiem. Jeżeli kto jest republikaninem, powinien zachować się w granicach przystojności.

Ledru Rollin: uważamy cię osobiście za przystojnie zachowującego się i poczciwego. Nie udzielą ci wiadomości o zamachach politycznych.... Nie ufamy twojéj niewiadomości. (Zamieszanie.) Nie zostajemy pod rządem osobistym, mamy więc prawo, do rozprawiania nad osobą prezydenta... Nie uważamy cię za konspiratora. (O! O!) Żądamy śledztwa. Nie obawiamy się zamachów, ale chcemy zapobiedz niepotrzebnemu przelewowi krwi.

Falloux, minister oświecenia, pospiesza w pomoc ślepemu.

Flocon: chodzi tu o oskarżenie prezydenta, ministrów i Changarniera, trzeba o rzeczy téj coś pewnego postanowić i to z pospiechem, ponieważ nasi bracia znajdują się w ogniu z naszą bracią rzymską.

Falloux wychwala swoje działania przy warsztatach narodowych. Miał podczas ostatnich wyborów na przedmieściu St. Antoine najwięcéj głosów. (Śmiech szyderczy).

Trelat oświadcza, że to był właśnie Falloux, który zażądał najpierw i bez zwłoki rozwiązania warsztatów narodowych.

Falloux to zbija.

Godzina $6\frac{1}{2}$ bije, a zgromadzenie dalszą dyskussyą nad wysadzeniem komissyi od odsądzenia ministrów i Changarniera na jutro odracza.

OBWIESZCZENIE.

Donosi się niniejszém do wiadomości publicznéj, jako na czas lata tegorocznego, również, jako w roku zeszłym, oprócz kąpieli prywatnych i wojskowych, za bezpieczne uznane zostały:

1) na miejsce publiczne do kąpania ta przestrzeń rzeki Warty, która położona jest naprzeciwko pierwszéj cegielni na Ratajach,
2) na miejsce bezpieczne do pławienia ta przestrzeń rzeczonéj rzeki, która leży pomiędzy byłą prywatną kąpieli Dalkowskiego i przewozem do St. Rocha.

Miejsca te oznaczone zostały tablicami na miejscach wyznaczonych i słupami w rzekę wkopanemi.

Kąpanie więc i pławienie w innych miejscach niż w oznaczonych, a mianowicie bliżéj lub wśród miasta zupełnie jest zakazane i podpada karze podług okoliczności od jednego do pięciu Talarów lub stósownego więzienia, albo też wedle przepisów §. 183. Tyt. 20. Cz. II. powszechnego prawa krajowego.

Urzędnicy policyi wykonawczéj otrzymali polecenie donoszenie, a mianowicie aresztowania przestępujących zakaz niniejszego rozporządzenia. Poznań, dnia 29. Maja 1849.

Król. Dyrekcya Policyi.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.
Wydział pierwszy.

Poznań, dnia 3. Marca 1849.

Nad pozostałością dnia 6. Lutego 1845. roku w Głogowie zmarłego Jana Fryderyka Kaulbacha, Nadinspektora zarządu garnizonowego i porucznika, otworzono dziś process spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyj i oboru kuratora wyznaczony, przypada na dzień 14. Września 1849. 9tą godzinę przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Referendaryuszem Klemm.

Kto się w terminie tym niezgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa, jakieby miał uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

OBWIESZCZENIE.

Pozostałość ś. p. Augusta Krieger, dzierzawcy Ekonomii w Bogdanowie, od dnia 25. Czerwca r. b. począwszy, w Bogdanowie pod Obornikami w drodze licytacyi najwięcéj dającemu za gotową zapłatą ma być sprzedaną. Sprzedaż ta obejmować będzie prócz różnych ruchomości, wszelki żywy i martwy inwentarz z folwarków: Bogdanowa, Nowego folwarku i Chrustowa, a mianowicie:

a. około 2894. sztuk owiec mocno poprawnych, i latosie jagnięta,
b. koni sztuk 59,
c. wołów sztuk 55,
d. krów sztuk 30,
e. różne bydło młode,
f. trzodę chlewną.

Również apparat do palenia wódki i narzędzia do destylacyi, śrótownia i olejnia sprzedane będą.

Kupienia chęć mającym o terminie powyższym wiadomość udzielamy.

Rogoźno, dnia 24. Maja 1849.

Król. Pruski Sąd powiatowy.
Wydziału drugiego.

OBWIESZCZENIE.

Następujące dobra będą wydzierzawione przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu na trzy po sobie idące lata, od St. Jana r. b. do tegoż w roku 1852. w domu Ziemstwa w terminach poniżéj wyrażonych:

1) w terminie dnia 15. Czerwca r. b. o godzinie 4téj z południa:
   a. folwark Skoki w powiecie Wągrowieckim,
   b. Konojad w powiecie Kościańskim;
2) w terminie dnia 16. Czerwca r. b. o godzinie 4téj z południa:
   a. Wielkie i Małe Gutowy w powiecie Wrzesińskim,
   b. Sędziny w powiecie Szamotulskim;
3) w terminie dnia 18. Czerwca r. b. o godzinie 4téj z południa:
   a. Ruchocinek w powiecie Gnieźnieńskim,
   b. Karniszewo w pow. Gnieźnieńskim;
4) w terminie dnia 19. Czerwca r. b. o godzinie 4téj z południa:
   a. Gałowo prócz folwarku Brodziszewo w powiecie Szamotulskim,
   b. Karsewo I. część w powiecie Gnieźnieńskim;
5) w terminie dnia 20. Czerwca r. b. o godzinie 4téj z południa:
   a. Bucz *alias* Grobia w powiecie Kościańskim,
   b. folwark Jabłkówko do Pomarzanek należący, w pow. Wągrowieckim.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć na zabezpieczenie licytum swego 500 Tal. kaucyi, a w razie potrzeby udowodnić, iż warunkom dzierzawnym zadosyć uczynić może.

Warunki dzierzawne mogą być w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 5. Maja 1849.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Kurs giełdy Berlińsk. Dnia 26. Maja 1849.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$101\frac{7}{8}$	—
Obligi długu skarbowego ..	$3\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{4}$	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$100\frac{1}{2}$	100
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
Obligi miasta Berlina	5	$98\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{2}$	—
„ „ W. X Poznańsk.	4	—	96
„ „ dito nowe	$3\frac{1}{2}$	—	80
„ „ Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	—
„ „ Pomorskie. ..	$3\frac{1}{2}$	93	—
„ „ March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{2}{3}$	—
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$13\frac{1}{6}$	$12\frac{2}{3}$
Disconto	—	—	—
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	—	$70\frac{1}{4}$